



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (222.)
oraz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej
i Społecznej (191.)
w dniu 24 września 2019 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie „Informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2018 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej” (druk senacki nr 1272).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie na posiedzeniu połączonych komisji.

Chcemy zapoznać się z informacją Rady Ministrów o realizacji w roku 2018 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Serdecznie witam przybyłych gości, pana ministra i wszystkich państwa.

Bardzo bym prosił o takie w miarę skrócone, jeśli można prosić, sprawozdanie – posiadamy je oczywiście – bo być może będą jeszcze pytania czy ewentualnie dyskusja, a kolejne posiedzenie komisji jest o 18.30, tak że jesteśmy po prostu ograniczeni czasowo.

(Głos z sali: Jutro o 18.30...)

Dzisiaj, Panie Przewodniczący. Dzisiaj.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ustawa o zamówieniach publicznych, bardzo duża. To też będą połączone komisje. Dlatego też bardzo byśmy prosili o w miarę syntetyczne przedstawienie tematu.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Państwo Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tak jak pan przewodniczący już mówił, otrzymali państwo informację Rady Ministrów o realizacji w roku 2018 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. To jest kolejna coroczna informacja. Może podam kilka danych, bo państwo mają to w materiałach, a potem ewentualnie odpowiemy na pytania wraz z moimi współpracownikami.

W 2018 r. zatrudnionych było ponad 3 tysiące 900 asystentów rodziny. Z usług asystentów rodziny skorzystało ogółem ponad 45 tysięcy rodzin, w tym prawie 6 tysięcy 500 rodzin zobowiązanych zostało do współpracy z asystentem decyzyjną sądu. W 2018 r. funkcjonowało ponad

1 tysiąc 800 gminnych placówek wsparcia dziennego, w tym ponad połowa, prawie 59%, to placówki niepubliczne.

Do gminnych placówek wsparcia dziennego uczęszczało prawie 38 tysięcy 500 dzieci. W 2018 r. funkcjonowały 102 rodziny wspierające. Jeśli chodzi o liczbę dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej, to w 2018 r. wyniosła ona ponad 72 tysiące dzieci wobec 73 tysięcy w 2017 r., co oznacza spadek liczby dzieci o ok. 1%. W 2018 r. w rodzinnej pieczy zastępczej przebywało ogółem 55 tysięcy 288 dzieci, w 37 tysiącach podmiotach rodzinnej pieczy zastępczej, czyli o 625 mniej niż w 2017 r. W 2018 r. zatrudnionych było 1 tysiąc 741 koordynatorów, co stanowi 1% w stosunku do liczby rodzin.

Jeśli chodzi o działalność placówek, to jest 1 tysiąc 125 placówek opiekuńczo-wychowawczych, czyli nastąpił wzrost liczby placówek w zestawieniu z 2017 r. – o 19. Średnia liczba dzieci jest na poziomie 15 wychowanków, w 2017 r. było to 16 wychowanków.

Jeśli chodzi o średni miesięczny koszt utrzymania dziecka w rodzinnej pieczy zastępczej, to w 2018 r. wyniósł 1 tysiąc 91 zł, a w rodzinie zastępczej zawodowej i rodzinnym domu dziecka – 2 tysiące 164 zł. Wydatki... To już tutaj mówiłem.

Teraz kwestia usamodzielnienia – liczba dzieci powyżej osiemnastego roku życia, które opuściły pieczę zastępczą w 2018 r., wyniosła 6 tysięcy 682 osoby.

I może jeszcze 2 informacje dotyczące adopcji. W 2018 r. nastąpiło zmniejszenie liczby przysposobionych dzieci w adopcji krajowej i zagranicznej. W 2018 r. było ich 2 tysiące 661, a w roku 2017 – 2 tysiące 866, czyli mamy zmniejszenie liczby adopcji. W 2017 r. sąd rodzinny orzekł adopcję przez osoby zamieszkałe za granicą w stosunku do 137 dzieci, a w 2018 r. – w stosunku do 36 dzieci, co oznacza spadek adopcji zagranicznych.

To, co też jest ważne, jak myślę, to informacja, jeśli chodzi o środki przeznaczane na dodatki wychowawcze oraz na świadczenie „Dobry start”. W 2018 r. na zadania dotyczące dodatków wychowawczych przeznaczaliśmy 280 milionów zł, a na „Dobry start” – 16 milionów zł.

To są te informacje, które są zawarte szczegółowo w całej informacji.

Jeżeli państwo będą mieli pytania, to odpowiemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo dziękuję panu ministrowi Stanisławowi Szwedowi z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej za przedstawienie informacji Rady Ministrów o realizacji w roku 2018 ustawy z 9 czerwca o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Otwieram etap dyskusji. Jest teraz możliwość zadawania pytań.

Pan przewodniczący Szymański. Bardzo proszę.

Senator Antoni Szymański:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Chciałbym zapytać pana ministra o ocenę pracy i skuteczność działania asystentów rodziny. Asystenci rodziny to nowy zawód, który powstał niedawno i bardzo dynamicznie się rozwija, liczba asystentów rośnie z roku na rok. Jednocześnie, kiedy patrzymy na skutki ich działań, jeżeli chodzi o liczbę dzieci umieszczonych w różnych formach opieki, to tu zmniejszenia są bardzo niewielkie. A rolą asystenta rodzinnego, główną rolą, która jest podawana, jest doprowadzenie do tego, żeby dzieci nie musiały odchodzić ze środowiska rodziny biologicznej i być kierowane do jakiejś formy opieki, że dzięki ich różnym działaniom i staraniom taka sytuacja nie będzie miała miejsca. Otóż te służby, tak jak powiedziałem, rozwijały się bardzo intensywnie i jest teraz niemal 4 tysiące asystentów rodzinnych, natomiast minimalnie spadła liczba dzieci w różnych formach opieki. Stąd moje pytanie o to, czy te służby działają w sposób właściwy, prawidłowy, czy pokładanie nadziei w asystentach rodzinnych jest zasadne. No, moje pytanie o to jest uzasadnione.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o odpowiedź, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Te informacje mamy oczywiście w sprawozdaniu. One są tutaj dość szeroko opisane. To jest bardzo dobry instrument, który wspiera te rodziny. Chodzi o wsparcie tych rodzin, które bez takiego wsparcia mają czy to problemy opiekuńczo-wychowawcze, czy inne. Przypomnę, że taki opiekun może być przyznany na wniosek sądu lub też – to wcześniej powiedziałem – decyzją sądu. I tutaj, jeżeli byśmy mogli to w jakiś sposób podsumować... Moim zdaniem również ten rok pokazuje, że zainteresowanie tym tematem jest duże. Myślę, że warto to kontynuować. Liczby świadczą o tym, że jest na to zapotrzebowanie. Możemy też podać tutaj przeciętny czas pracy asystenta z rodziną. W 2018 r. wynosił 17 miesięcy, w stosunku np. do poprzedniego roku jest tu wydłużenie o 2 miesiące. Czyli jest tu kontynuacja i jest dłuższy okres przebywania. Myślę, że ważną informacją jest też to, że w 2018 r. przeciętny

asystent rodziny miał pod opieką 9 rodzin, a rok wcześniej miał ich ciut więcej, czyli jest pewien progres – mniejsza liczba rodzin, większa liczba godzin. Jest to pozytywne działanie. Kontynuujemy to w roku 2019 i będziemy to kontynuować również w 2020 r.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Pan przewodniczący Szymański ma jeszcze uzupełniające pytanie.

Bardzo proszę.

Senator Antoni Szymański:

Dyskutowałbym z tym wyjaśnieniem, dlatego że – jeszcze raz mówię – mamy dynamiczny wzrost liczby pracowników, natomiast nie ma podobnego dynamizmu, jeżeli chodzi o zmniejszanie liczby dzieci w różnych formach opieki. Prosiłbym, żeby to spokojnie przeanalizować w ministerstwie, bo wydaje mi się bardzo ważną sprawą, żeby służby, które działają w tym obszarze, rzeczywiście dobrze realizowały swoje zadania. Gdybym miał porównać... Pan minister wymienił tutaj, ile środowisk rodzinnych ma pod swoją opieką asystent rodzinny. Gdybym miał porównać to np. z pracą kuratora sądowego... Właściwie to żadne porównania nie mają tu właściwie mocy, dlatego że kurator rodzinny samych nadzorów osobistych, takich, że osobiście się z kimś spotyka, ma kilkanaście, oprócz tego co miesiąc realizuje kilkadziesiąt wywiadów środowiskowych, a poza tym ma całą pulę podopiecznych, których wraz z kuratorami społecznymi musi odwiedzać. Musi to wszystko realizować. Krótko mówiąc, tamten zawód jest nieporównanie bardziej obciążony, a to są zawody bardzo podobne i trafiające do podobnych środowisk. Oczekiwałbym, krótko mówiąc, że asystenci rodzinni będą działać w sposób bardziej skuteczny, żeby rzeczywiście liczba dzieci w placówkach i w innych formach opieki była jak najmniejsza.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed: Przeanalizujemy.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tak? Dziękuję bardzo.

Czyli tutaj jest zgoda z tym dezyderatem.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie bądź też zabrać głos w sprawie informacji Rady Ministrów o realizacji ustawy z 9 czerwca o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej?

(Senator Antoni Szymański: Panie Przewodniczący, jeszcze krótkie pytanie dotyczące adopcji zagranicznej.)

Bardzo proszę.

Senator Antoni Szymański:

Usłyszeliśmy, że zmniejszyła się liczba adopcji zagranicznych. Czy mamy do czynienia z taką sytuacją, że wszystkie dzieci, które potrzebują opieki ze strony rodzin adopcyjnych bądź zastępczych, znajdują tę opiekę? Jak wiemy, do adopcji zagranicznej bardzo często szły dzieci z różnymi problemami, często zdrowotnymi, dzieci,

których polskie rodziny nie miały chęci zabierać z różnych form opieki. Krótko mówiąc, czy sprawdza się ta polityka, która zmierza w tym kierunku, żeby jak najmniej dzieci wyjeżdżało z Polski do zagranicznych rodzin adopcyjnych? I czy sytuacja jest taka, że nie ma dzieci potrzebujących takiej opieki, które nie znajdują opieki w rodzinach polskich?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Jeśli można uzupełnić to pytanie... Mnie by interesowały też przyczyny zmniejszenia się polskich adopcji, bo o tym była mowa. W czym panowie tutaj widzą przyczyny tego zmniejszenia?

Bardzo proszę o odpowiedź.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed: Pan dyrektor, proszę.*)

Pan dyrektor Bucior.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, rzeczywiście, jeżeli spojrzymy na dane dotyczące przysposobień, czyli liczby przysposobionych dzieci – mamy te dane na stronie 34 naszego sprawozdania – to zobaczymy, że w tym okresie nastąpiło zmniejszenie tej liczby. Ale tylko częściowo wynika to ze zmniejszenia liczby adopcji zagranicznych, bo proszę zwrócić uwagę, że liczba adopcji w okresie, powiedzmy, 2013 r., maksymalna liczba, to było wtedy 312 dzieci, a poza tym jest to jakieś 280 dzieci rocznie, wokół tej liczby to oscyluje. Teraz rzeczywiście mamy spadek, więc moglibyśmy mówić o 250 przypadkach. Czyli, jeżeli patrzymy na to w ten sposób... Jeżeli w 2013 r. w przypadku liczby adopcji nastąpił skok do 3,5 tysiąca dzieci, w innych latach było ich, powiedzmy, 3 tysiące 300, a teraz mamy zejście do 2 tysięcy 661, to na pewno nie jest to jedynie wynikiem spadku liczby adopcji zagranicznych. Jest jakiś inny czynnik i jakaś określona liczba jest tu widoczna.

Jeżeli przyjrzymy się liczbie dzieci, to proszę zwrócić uwagę też na to, że w ostatnich latach liczba dzieci kwalifikowanych do adopcji każdego roku po prostu spada. Kwalifikację dostaje to dziecko, które zostaje uznane – po różnych szczegółowych badaniach ośrodka adopcyjnego – za zdolne do bycia dzieckiem przysposobionym. Ale jeżeli sprawdzimy, jaka na koniec roku 2017 i 2018 była liczba dzieci oczekujących na przysposobienie, to proszę zwrócić uwagę... Na stronie 37 są pokazane takie słupki i z nich wynika, że na koniec 2017 r. było tych dzieci 2 tysiące 672, a na koniec 2018 r. – 1 tysiąc 803. A więc widzimy, że doszło do zmniejszenia liczby dzieci, które oczekują na adopcję. Czy to wynikało po części np. z faktu, że osiągnęły pełnoletniość? Na pewno nie jest to jedna przyczyna, bo przecież te dzieci osiągały pełnoletniość też w poprzednich latach. Pewnie ma na to wpływ chociażby wzrost liczby kandydatów oczekujących na przysposobienie, bo tu, jak

widzimy, był skok z 2 tysięcy 305 na koniec 2017 r. do 2 tysięcy 484. Czyli liczba rodzin gotowych do przysposobienia się zwiększa.

Jeżeli popatrzymy na dane dotyczące dzieci oczekujących na przysposobienie, to na pewno zobaczymy, że największą grupę stanowią dzieci w wieku 5–9 lat; to jest podkreślone na stronie 36. Pewnie ma to związek z tym, że dziecko do szóstego roku życia w ocenie przyszłych rodziców adopcyjnych jest łatwiej... Ci rodzice oczekują na dzieci młodsze, to jest niewątpliwe. Nie oznacza to jednak, że ta grupa dzieci nie mogłaby być adoptowana. Wydaje się, że są pewne czynniki, które mają na to wpływ. Mogą one dotyczyć takich kwestii jak chociażby pewne wsparcie, które było proponowane przez Radę Ministrów i które, jak jesteśmy przekonani, będzie również... No, ponawiana jest propozycja, aby również w przypadku dzieci starszych rodzice uzyskiwali jakiś urlop. W przypadku dzieci do szóstego roku życia są urlopy macierzyńskie, rodzicielskie; to wszystko jest skorelowane z urlopami występującymi w prawie pracy, w systemie ubezpieczeń społecznych, czyli de facto taka osoba ma roczny urlop. Z kolei w przypadku dzieci powyżej szóstego roku życia te osoby – jeżeli tylko dziecko nie ma odroczonego obowiązku szkolnego, bo w przypadku odroczenia oczywiście te wszystkie kwestie są zachowane do dziesiątego roku życia – ci potencjalni rodzice stają przed takim problemem, że nie mają wsparcia w postaci chociażby kilkumiesięcznego urlopu, takiego adaptacyjnego, który by umożliwił łatwiejsze podejście do kwestii adopcji dziecka starszego. Ponieważ Rada Ministrów już przedkładała takie rozwiązania, to oczywiście w ministerstwie realizacja tych kwestii będzie miała pewnie w dalszym ciągu wielu zwolenników i oponentów. I oczywiście te kwestie będą wpływały na rozwiązywanie tego problemu.

To jest opłacalne dla wszystkich, bo jeżeli popatrzymy na koszty utrzymania dziecka w domu dziecka... Ja już pomijam wszystkie kwestie społeczne, socjalne związane z tym, że oczywiście dziecko lepiej się rozwija w rodzinie, że obywatel będzie wtedy i wykształcony, i nie stoczy nam się jakoś, ale lepiej jest również pod względem kosztów. Jeżeli przyjmiemy, że w placówce opiekuńczo-wychowawczej ten koszt oscyluje wokół 5 tysięcy zł, a przeciętne wynagrodzenie to też jest ok. 5 tysięcy zł, to kilkumiesięczne wsparcie w postaci zasiłku macierzyńskiego czy jakiegoś innego, quasi-macierzyńskiego, dającego punkt wyjścia takiej potencjalnej rodzinie – a to było planowane – niewątpliwie wpłynie pozytywnie również na ożywienie kwestii adopcji właśnie w grupie dzieci w wieku 5–9 lat, a może i starszych dzieci. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Widzę, że innych pytań i wystąpień nie ma.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu ministrowi Stanisławowi Szwedowi oraz panu ministrowi Markowi Buciorowi, a także ich współpracownikom, czyli pani Katarzynie Napiórkowskiej i Wojciechowi Kuraszykowi z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

I chciałbym stwierdzić, iż połączone komisje, tj. Komisja Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, zapoznały się z informacją Rady Ministrów

o realizacji w roku 2018 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.
Zamykam posiedzenie komisji.
Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 23)

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie:
Centrum Informacyjne Senatu, Dział Edycji i Poligrafii